

2Sygn. akt: I C 484/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Joanna Kisiel
Protokolant:	St. sekr. sądowy Renata Szymborska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. D.**

przeciwko (...) w W.

o zadośćuczynienie

I.

Zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.04.2017r. do dnia zapłaty.

II.

Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III.

Zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 2.121,01 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia jeden złotych 01/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

IV.

Nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w A.) na rzecz powódki E. D. kwotę 45,99 zł (czterdzieści pięć złotych 99/100), zaś na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 500,00 zł (pięćset złotych) tytułem nierozchodowanych zaliczek na opinię biegłego sądowego.

Sygn. akt I C 484/15

UZASADNIENIE

Powódka E. D. wystąpiła przeciwko (...) w W. z pozwem o zapłatę kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.12.2013 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ze stanowiska powódki wynikało, iż dnia 05.07.2013 r. około godz. 15:30 w miejscowości A. na rondzie przy ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego powódka została poszkodowana. Wskutek zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci: urazu kręgosłupa szyjnego i głowy. Zalecono powódce noszenie kołnierza ortopedycznego, konsultację u ortopedy i przyjmowanie leków. Wywodziła, iż poza obrażeniami fizycznymi, doznała również silnego szoku spowodowanego wypadkiem i została objęta opieką psychologiczną. Podkreśliła, że wypadek komunikacyjny przyczynił się do rozwinięcia objawów zespołu ostrego stresu polegający między innymi na: silnym niepokoju, problemami ze snem, unikaniu jazdy samochodem, szybkim irytowaniu się, kłopotach z koncentracją i silnym niepokojem. Jednocześnie uporczywy i utrzymujący się ból kręgosłupa, barku i głowy ograniczał jej wykonywanie czynności życia codziennego. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Pozwany (...) w W., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Pozwany wywodził, iż nie kwestionuje roszczenia powódki co do zasady, jednakże sporna między stronami pozostaje wysokość dochodzonego pozewem roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Do zdarzenia doszło przy niewielkiej prędkości, na skrzyżowaniu z ruchem okrężnym, uderzenie nastąpiło od strony pasażera. Na miejsce zdarzenia nie zostało wezwane Pogotowie (...). Wskazał, iż z informacji (...) z dnia 17.07.2013 r, załączonej do pozwu, wynika, że powódka podjęła leczenie, jak również powódce zostało zalecone badanie, których powódka nie wykonała, o czym świadczy niedołączenie wyników tych badań do pozwu, a załączona dokumentacja medyczna jest niekompletna. Prowadzi to do wniosku, że wszelkie twierdzenia powódki jakoby uraz doznany w zdarzeniu z dnia 05.07.2013 r. spowodował u powódki trwałe następstwa w postaci zaburzeń stresowych, adaptacyjnych, pourazowych.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 05.07.2013 r. na skrzyżowaniu ruchem okrężnym, kierujący samochodem marki V. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki V. (...), którego kierującą była powódka E. D. (dowód: akta szkody k. 119 akt).

Przedmiotowa szkoda została zarejestrowana na szkodę z Zielonej Karty, ponieważ pojazd sprawcy - P. T., pochodzenia estońskiego, był ubezpieczony w zagranicznym Towarzystwie (...). Pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia, albowiem jako korespondent towarzystwa (...) na terenie Polski w ramach Systemu Zielonej Karty, nie znalazł podstaw do zaspokojenia roszczeń powódki (dowód: decyzja k. 84 akt).

Z opinii psychologicznej (...) Diagnozy I. D., wykonanej w dniu 30.08.2013 r., załączonej do pozwu, wynika, iż wypadek komunikacyjny, jaki przeżyła powódka, przyczynił się do rozwinięcia u niej objawu zespołu ostrego stresu. Sprowadzały się one do utrudnień w funkcjonowaniu psychospołecznym, polegającym między innymi na: pojawiających się spontanicznie myślach związanych z wypadkiem, reaktywujących doznania stresogenne, frustracji związanej z niemożnością przypomnienia sobie zdarzeń; silnym niepokojem, jaki towarzyszy w zetknięciu się z bodźcami przypominającymi o zdarzeniu; problemach ze snem; unikaniem jazdy samochodem; szybkim irytowaniu się; kłopotach z koncentracją uwagi, motywacją, organizacją; utrzymującym się bólu kręgosłupa, barku, głowy, które w znaczący sposób ograniczały jej wykonanie niektórych czynności (dowód: k. 19-21 akt).

Powódka na rozprawie głównej w dniu 10.02.2016 r. (k. 226-227) opisała przebieg przedmiotowego zdarzenia. Z twierdzeń powódki wynika, iż w dniu 05.07.2013 r. wracając z pracy z miejscowości G., wjechała na rondo usytuowane na ul. (...) w A.. Nagle zobaczyła, że jest złączona z innym samochodem, a wszystko falowało. Powódka miała wrażenie, że płynie z tym samochodem. Sprawca kolizji nie posługiwał się językiem polskim. Wskutek doznanego stresu nie pamiętała numeru na policję. Powódka zadzwoniła do córki z prośbą o przyjazd na miejsce zdarzenia i wezwania policji. Podkreśliła, iż nie była w stanie odjechać samochodem na poboczny parking, ponieważ cała się trzęsła, nie mogła stać na nogach. Po powrocie do domu zaczęła boleć ją szyja, głowa i drętwieć dwa ostatnie palce lewej ręki. W związku z utrzymującymi się bólami, powódka udała się do szpitala, gdzie zrobiono jej zastrzyk uspokajający, założono kołnierza ortopedyczny i skierowano do poradni ortopedycznej. Podkreśliła, iż skorzystała z wizyty u neurologa, następnie psychiatry. Dopiero po dwóch miesiącach od przedmiotowego zdarzenia, powódka zaczęła jeździć samochodem do pracy, lecz każda jazda była koszmarem, szczególnie przez rondo. Następnie z powodu lęków, od listopada 2014 r., powódka przestała sama jeździć samochodem. Podkreśliła, iż utrzymywały się zawroty i bóle głowy, brzucha. Nie mogła skorzystać z rehabilitacji, ponieważ ma na szyi tłuszczaka, który mógłby się powiększyć lub zrobić się złośliwy. Po kolizji powódka stała się

osobą nerwową, bojaźliwą, mając problemy z podejmowaniem decyzji. Wskazała, iż zmuszona była zażywać leki farmakologiczne, nasenne. Miała obniżony nastrój, więc przyjmowała leki na regulację nastroju dostępne bez recepty.

Na okoliczność sprawy, w tym ujemnych skutków wypadku u powódki, cierpień fizycznych i psychicznych spowodowanych wypadkiem, konieczności długotrwałej rehabilitacji po powrocie do zdrowia po wypadku, wpływu na codziennie funkcjonowanie, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków U. K. oraz A. W. (k. 227-228 akt).

Z zeznań w/w świadków wynikało, iż powódka dzwoniąc do córki o pomoc, była roztrzęsiona. Po powrocie do domu bolała ją szyja, cały czas się trzęsła, dziwnie oddychała. Córka woziła powódkę do pracy, ponieważ bała się jeździć sama samochodem. Przejeżdżając przez rondo, powódka bardzo się denerwowała. W późniejszym okresie, zaczęła jeździć samochodem, lecz ograniczała się to tylko do dojazdu do pracy i sklepu. Skarżyła się na ból brzucha i mrowienie w palcach, często korzystała z toalety. Poruszała się w kołnierzu ortopedycznym i korzystała z wizyt u psychologa, który przepisał jej leki uspokajające, lecz były nieodpowiednie i powódka zrezygnowała z ich przyjmowania. Przed zdarzeniem powódka była osobą aktywną i wesołą, w chwili obecnej jest nerwowa, zamyślona, unika spotkań towarzyskich i woli pozostać w domu, nie chce rozmawiać o przedmiotowym zdarzeniu.

Sąd uznał wyjaśnienia powódki i zeznania w/w świadków za wiarygodne jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Z opinii sądowo-psychologicznej, dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu psychologii W. S. wynika, iż wywiad psychologiczny oraz obserwacja powódki, pokazują, iż nadal wykazuje objawy Zespołu (...). Wspomnienia z wypadku są bardzo żywe i wywołują w niej silne emocje oraz roztrzęsienie. Jak wynika z wywiadu, wpłynęło to na jej funkcjonowanie: stała się bardziej kontrolująca, boi się samodzielnie prowadzić samochód, wymaga pomocy w przemieszczaniu się autem do pracy czy w inne odległe miejsca. Co więcej, powódka nadal cierpi na objawy somatyczne związane z silnym stresem, towarzyszącym jej przed każdorazowym wyjazdem samochodem. Częste korzystanie z toalety uprzykrza życie nie tylko powódce, ale także jej bliskich, którzy zauważyli te nienaturalne zachowania. Powódka wyznała w rozmowie, że objawy takie jak ból brzucha, ból głowy, pocenia rąk, napięcie, zawroty głowy minęły i z tego powodu odczuwa dużą ulgę. Można rzec, że obecnie jest w stanie funkcjonować prawie „normalnie”, jednak wypadek samochodowy, w którym uczestniczyła był traumatycznym doświadczeniem, które na dług odznaczyło swoje piętno (dowód: opinia k.239-245 akt).

W związku z zakwestionowaniem powyższej opinii przez stronę pozwaną, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu psychologii W. S..

W opinii uzupełniającej w/w biegłą podtrzymała wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazała, iż opinia podstawowa, sporządzana na podstawie wywiadu i obserwacji powódki, nie diagnozuje Zespołu (...) lecz wykazuje, iż powódka w dalszym ciągu przejawia część objawów psychologicznych związanych z tym zaburzeniem. Taka diagnoza kliniczna została natomiast postawiona przez (...) diagnozy, terapii D. I.”, co wnika z opinii z dnia 12.09.2013 r., która została dołączona do akt. W opinii podstawowej, sporządzonej przez biegłą, przytoczone zostały teorie przedstawiające objawy, które miałyby potwierdzić zaburzenia lękowe, depresyjne czy Zespołu (...), jednak dane z wywiadu nie potwierdziły jednoznacznie, aby potrzebna była diagnoza za pomocą testów czy też konsultacja psychiatryczna. Celem wydanej opinii było ustalenie rozmiaru cierpień psychicznych doznanych przez powódkę wskutek wypadku, intensywności i czasu ich trwania oraz wpływu wypadku na obecne funkcjonowanie powódki. Powódka przeżyła traumatyczny wypadek, co wpłynęło na jej funkcjonowanie psychiczne i społeczne, jednak ślady na psychice to nieodłączna część tego typu wydarzeń, a do zmiany potrzeba czasu. Czas jaki minął od wypadku i postępy jakie nastąpiły w tym okresie, wskazują na to, że funkcjonowanie powódki zmierza w kierunku tzw. „normy”. Z wywiadu również wynikało, że powódka robi postępy i zauważa to, przyznając iż czuje się już znacznie lepiej i lepiej śpi. Od czasu wypadku minęły trzy lata i ustąpiło większość objawów na które cierpiała powódka, jednak nadal uskarża się ona na objawy somatyczne związane z silnym stresem, towarzyszące jej przed każdorazowym wyjazdem samochodem, sama już nie prowadzi pojazdu, opisuje też znaczą zmianę w swoim zachowaniu przejawiającą się między innymi większą potrzebą kontroli nad różnymi strefami życia, czy obniżonym nastrojem i niższą koncentracją uwagi. Z pogłębionego wywiadu wynika, że niektóre objawy i zachowania, jakie wciąż prezentuje powódka, zaliczają się do objawów jakie przedstawia definicja Zespołu (...), jednak nie są one jednoznaczne z występowaniem tego zaburzenia w chwili obecnej (dowód: opinia uzupełniająca k. 279-280 akt).

Powyższa, druga opinia uzupełniająca biegłej sądowej W. S. nie została zakwestionowana przez strony postępowania. Sąd podzielił wnioski zawarte we wszystkich opiniach, oceniając je jako spójne, logiczne, wyczerpujące i należycie umotywowane, sporządzone przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę, uwzględniające materiał dowodowy. Nadto, opinie rozstrzygają wątpliwości zgłoszone przez stronę pozwaną.

W myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecnictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

W myśl art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższy przepis umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) tj. uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powódka wskutek zdarzenia z dnia 05.07.2013 r. doznała objawów zaliczających się do zespołu ostrego stresu. Nadto, powódka w dalszym ciągu przejawia część objawów psychologicznych związanych z tym zaburzeniem. Bez wątpienia powódka przeżyła traumatyczny wypadek, co wpłynęło na jej funkcjonowanie psychiczne i społeczne. Natomiast stanowisko strony pozwanej, konsekwentnie wskazujące na brak ponadprzeciętnych skutków przeżytego urazu psychicznego, należy uznać jako bezzasadne. Powódka nadal uskarża się na objawy somatyczne związane z silnym stresem, towarzyszącym jej przed każdorazowym wyjazdem samochodem, sama już nie prowadzi pojazdu, charakteryzuje się obniżonym nastrojem i niższą koncentracją uwagi. Brak jest racjonalnych podstaw aby kwestionować ustalenia biegłego dokonane w niniejszej sprawie, zważywszy na fachową i specjalistyczną wiedzę, którą legitymuje się biegły.

Przechodząc do urazów ciała, tj. urazu kręgosłupa szyjnego i głowy, których doznała powódka wskutek przedmiotowej kolizji drogowej, należy wskazać, iż strona powodowa w żaden sposób nie przedstawiła twierdzeń i dowodów dla rozstrzygnięcia niniejszej kwestii. Nadto, wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii nie został przez niego ostatecznie poparty.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako usprawiedliwione, zważywszy na doznane cierpienia psychiczne, uniemożliwiające czasowo normalną egzystencję.

W ocenie Sądu, żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia określona na kwotę 6.000 zł jest adekwatna do doznanego przez powódkę urazu psychicznego. Niektóre objawy i zachowania, jakie wciąż prezentuje powódka, zaliczają się do objawów jakie przedstawia definicja zespołu ostrego stresu, jednak nie są one jednoznaczne z występowaniem tego zaburzenia w chwili obecnej. De

facto przedmiotowa kolizja drogowa, w którym uczestniczyła powódka, był traumatycznym doświadczeniem, które długo odznaczyło swoje piętno w życiu powódki. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał roszczenie za zasadne co do kwoty 6.000 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 6.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.04.2017 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Należy wskazać, iż art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 kc, umożliwia zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania. Pomimo, iż faktycznie roszczenie zostało zgłoszone pozwanemu w trakcie postępowania przedsądowego, za określonym terminem, jednakże stan psychiczny powódki, został dopiero dokładnie określony na podstawie opinii biegłej w przedmiotowej sprawie, wydanej na etapie postępowania sądowego. Stąd, w przedmiotowej sprawie, Sąd oceniał stan powódki i należne jej zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę objawy doznane przez powódkę określone na datę orzeczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.), obciążając kosztami procesu w całości stronę pozwaną, bowiem oddalenie powództwa dotyczyło nieznaczej części żądania strony powodowej.